



Sygn. akt: WA 11/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Marian Buliński

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant : Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Tadeusza Cieśli

w sprawie płk. rez. P. B. oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. i innych, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2014 r., apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 11 grudnia 2013 r.

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację jako oczywiście bezzasadną,

II. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego, w tym opłatą w wysokości 580 zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w P. płk rez. P. B. został uznany za winnego tego, że 1) w dniu 11 września 2001 r. w S., będąc dowódcą Jednostki Wojskowej Nr [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Jednostkę Wojskową [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że posługując się jako autentyczną podrobioną fakturą VAT nr 12/08/01 z dnia 3 sierpnia 2001 r. na zakup towarów w postaci: 2,53 m³ tarcicy 32-63nm kl. III za kwotę 2013,69 zł, 15 sztuk papy w/k asfaltowej za kwotę 715,83 zł oraz 2 rolek drutu kolczastego za kwotę 98,69 zł, rzekomo wystawioną przez w rzeczywistości nieistniejące „Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe D. [...]”, którą zatwierdził do wypłaty gotówkowej na kwotę łącznie 2828,21 zł, pomimo że nie odzwierciedlała żadnego rzeczywistego zakupu dokonanego przez Jednostkę Wojskową Nr [...], po czym wprowadził w błąd co do autentyczności tej faktury VAT głównego księgowego jednostki ppłk J. S., który zatwierdził tę fakturę pod względem merytorycznym i formalno-rachunkowym oraz kasjerkę tej jednostki C. R., która dokonała wypłaty gotówki na podstawie tej faktury i pobrał z kasy jednostki kwotę 2828,21 zł, tj. przestępstwa określonego w art. 286§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k., 2) w dniu 18 października 2001 r. w S., będąc dowódcą Jednostki Wojskowej Nr [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził macierzystą Jednostkę Wojskową do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że posługując się jako autentyczną podrobioną fakturą VAT nr 41/10/01 z dnia 15 października 2001 r. na zakup towaru w postaci 120 sztuk płyt pilśniowych 1,7*za kwotę 3045,12 zł rzekomo wystawioną przez w rzeczywistości nieistniejące „Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe D. [...]”, którą zatwierdził do wypłaty gotówkowej na kwotę 3045,12 zł, pomimo że nie odzwierciedlała żadnego zakupu dokonanego przez Jednostkę Wojskową Nr [...], polecił podległemu sobie służbowo żołnierzowi - mjr A. B., wprowadzając go w błąd co do jej autentyczności, doprowadzenie do opłacenia tej faktury w ten sposób, iż wskazany oficer stwierdził poprawność tej faktury pod względem merytorycznym i w zakresie przepisów o zamówieniach publicznych, a następnie przez wprowadzenie w błąd co do autentyczności tej faktury referenta pionu głównego księgowego jednostki B. G. i kasjerkę K. R. uzyskał dla siebie wypłatę z kasy jednostki kwoty 3 045,12 zł, po czym przekazał ją w całości P. B., tj. popełnienia przestępstwa określonego w art.

18§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zb. z art. 270§1 k.k. Za popełnienie tych przestępstw oskarżony płk rez. P. B. został skazany odpowiednio na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i 20 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda, karę roku pozbawienia wolności i 25 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda. W miejsc kar jednostkowych wymierzono karę łączna roku pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych po 50 zł każda. Wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat. Zobowiązano także oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt 1 wyroku przez zapłacenie kwoty 2 828,21 zł na rzecz następcy prawnego pokrzywdzonego.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. W apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na wyrażeniu poglądu, że ujawnione dowody i ustalone fakty są wystarczające do uznania jako udowodnionego faktu popełnienia przez oskarżonego zarzuczanych mu czynów, jakkolwiek dowody i okoliczności ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prowadzą do przeciwnego wniosku. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od postawionych mu zarzutów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podniósł, że w tej sprawie nie została wyjaśniona strona motywacyjna działania oskarżonego. Zdaniem skarżącego nie ustalono odpowiedzi na pytanie z jakich przyczyn płk B., ppłk S., mjr B. i mjr K. obciążają płk. C. W przekonaniu skarżącego w sprawie nie ustalono żadnych powodów, dla których mieliby to czynić. W tej sytuacji przyjęcie wyjaśnień oskarżonego i zeznań wskazanych świadków powinno prowadzić do radykalnej zmiany zakresu odpowiedzialności oskarżonego. Nie ma też dowodów, że oskarżony wiedział o sfałszowaniu faktur.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Dogłębna analiza treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości Sąd uznał, iż inicjatywa podjęcia działań finansowo-rachunkowych związanych z rzekomym zakupem dla jednostki wojskowej

dowodzonej przez oskarżonego materiałów budowlanych wyszła nie od oskarżonego, ale od jego przełożonego. W ustaleniach przyjęto, że materiały budowlane wyszczególnione na fakturach nie miały trafić i *de facto* do magazynów tej jednostki wojskowej nie trafiły i oskarżony miał tego świadomość. Z drugiej strony wywody Sądu co do zasadności oczekiwania oskarżonego na zwrot tych materiałów od jego przełożonego płk. P. C. przekonują, że to właśnie od niego musiała wyjść inicjatywa działań dotyczących uzyskania pieniędzy na ich zakup. To stwierdzenie wspierają okoliczności dotyczące wdrożenia przez oskarżonego szybkiej ścieżki zatwierdzenia i rozliczenia faktur. Charakterystyka strony motywacyjnej działań podjętych przez oskarżonego jest więc dla niego korzystna. Działanie oskarżonego na prośbę przełożonego zostało więc ustalone. Ustalona została zatem rola oskarżonego w tych zdarzeniach oraz, co już wskazano świadomość tego, że faktury nie odzwierciedlały żadnego rzeczywistego zakupu materiałów budowlanych na rzecz jednostki wojskowej, którą dowodził. W końcu należało wskazać, że Sąd pierwszej instancji wykazał jaki był zakres fałszerstwa faktur i jak kształtowała się świadomość oskarżonego w tym zakresie, której oskarżony nie zaprzeczał. W wyroku nie przyjęto, że miał świadomość tego, że faktury zostały w całości sfałszowane, a więc również w zakresie nieistnienia firmy w imieniu, której zostały wystawione. Wszystkie te okoliczności ujęte zostały w treści rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Opisy przypisanych oskarżonemu czynów nie wymagały zawarcia w nich stwierdzeń o działaniu oskarżonego na prośbę przełożonego i brak tych stwierdzeń nie mógł wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Odnośnie do przyjęcia ustalenia o działaniu oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej trzeba mieć na uwadze treść art. 115 § 4 k.k. określającego, że korzyść majątkowa to korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. W kontekście tego stwierdzenia podnieść należało, że w sprawie nie ma rozstrzygającego ustalenia o przyjęciu przez oskarżonego korzyści dla siebie. Z tych też powodów, uznając brak podstaw do kwestionowania ustalonego zakresu odpowiedzialności oskarżonego, co skutkowało odrzuceniem wniosku o uniewinnienie oskarżonego, należało uznać apelację za oczywiście bezzasadną.

Wobec zakresu apelacji i jej wniosku końcowego należało odnieść się też do wysokości kar orzeczonych wobec oskarżonego.

Zdaniem Sądu Najwyższego kary te, biorąc pod uwagę ustawowe zagrożenia za przypisane oskarżonemu przestępstwa, w nieznacznym stopniu odbiegają od dolnych granic tego zagrożenia, wobec czego nie mogą być uznane za rażąco niewspółmierne do stopnia społecznej szkodliwości tych czynów, prawidłowo rozważonego przez Sąd pierwszej instancji. Kary wymierzone oskarżonemu, złagodzone w pewnym zakresie w stosunku do kar orzeczonych w pierwszym wyroku, wypełniają przesłanki określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. i kształtują właściwy poziom represji za przestępstwa przypisane oskarżonemu. W tej sytuacji nawet przyjęcie ustalenia o działaniu na prośbę przełożonego nie mogło zmienić dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny co do zakresu szkód w interesie publicznym i prywatnym spowodowanych działaniem oskarżonego. W końcu wskazać należało, że nałożony na oskarżonego określony obowiązek w zakresie naprawienia szkody miał podstawę faktyczno-prawną.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.